

BIULETYN PRASOWY

Swietlicy żołnierskiej P.C.K.w Bessières

No. 22

Paryż, 29 września 1944

Wydano kosztem Banku Polska Kasa Opieki S.A. - Oddział w Paryżu
23, rue Taitbout - Paris IX.

WIADOMOSCI O POLSCE

Walka o Warszawę.

Według ostatniego komunikatu gen. Bóra, naogół sytuacja bez zmian. Armja krajowa odpiera zwycięsko ataki niemieckie. Na Mokotowie po obu stronach poważne straty. Niemcy usiłują za wszelką cenę rozszerzyć zajmowane przez się pozycje. Ciężkie, niemieckie bombardowania artyleryjskie w śródmieściu, w okolicy Jasnej.

W nocy z 26-go na 27-y bm. samoloty sowieckie zrzuciły Warszawie duże ilości materiału wojennego.

Z walk armji krajowej na innych terenach, komunikat gen. Bóra wspomina o bojach w okolicach Brzozowa oraz koło Ciężkowic w Małopolsce.

Depeza Lorda Majora Londynu do Prezydenta Warszawy.

Burmistrz Wielkiego Londynu wysłał depezę do Prezydenta Warszawy, wyrażając podziw dla bohaterstwa walczącej stolicy, jakoteż współczucie dla cierpień ludności Warszawy, a zwłaszcza jej kobiet i dzieci. Lord Major zapewnił Warszawę, że stolica Wielkiej Brytanji solidaryzuje się z Warszawą, w jej wysiłku o swe wyzwolenie. Londyn ze swej strony, robi wszystko, aby okazać Warszawie swą pomoc.

Oświadczenie Edena w sprawie Polski.

W ciągu dyskusji Izby Gmin, nad oświadczeniem premjera Churchill'a, min. Eden interpelowany, w sprawie pomocy brytyjskiej dla Warszawy i stosunków polsko-sowieckich odpowiedział, że lotnictwo angielskie stara się zrobić maksimum tego, co może, aby dopomóc Warszawie. Przechodząc do sprawy nieporozumienia polsko-sowieckiego, Eden zapewnił Izbę, że Rząd Jego Królewskiej Mości poświęca bardzo dużo uwagi i czyni wiele wysiłków, w celu doprowadzenia wszystkich aljantów do ścisłego porozumienia. W dalszym ciągu min. Eden zaznaczył, że w chwili obecnej, ugoda polsko-sowiecka uważana jest przez rząd brytyjski, za jedno z jego najważniejszych zadań.

Latające bomby nad Angliją.

Wczoraj spadło na obszar Wielkiego Londynu i południowej Angliji kilkanaście latających bomb, powodując pewne straty i ofiary w ludziach.

Bombardowanie Rzeszy.

Ostatnio bombardowanie Rzeszy przybrało ogromne rozmiary; w ciągu 24 godzin było 6.000 samolotów nad Dusseldorfem, Moguncją, Mannheimem, Kilonją i innymi miastami. Zdjęcia z Kilonji wykazują, że około 2/3 miasta zostało zburzone.

Linja telefoniczna Moskwa - Londyn.

W dniu wczorajszym została oddana do użytku bezpośrednia linja telefoniczna Moskwa-Londyn. Szczegółów, dotyczących trasy linii dotąd nie opublikowano.

Churchill w sprawie przestępstw wojennych.

Przemawiając w Izbie Gmin przedwczoraj, premjer Churchill oświadczył: "Rząd Jego Królewskiej Mości jest zdecydowany zrobić wszystko, aby hitlerowscy przestępcy wojenni nie mogli zbiec do krajów neutralnych i uniknąć w ten sposób kary za zbrodnie. Churchill oświadczył, że ma zapewnienia ze strony krajów neutralnych, iż nie wpuszczą na swoje terytorja, hitlerowskich przestępców. Narazie Hiszpanja w tej sprawie jeszcze się nie wypowiedziała.

F. 315 22 Res. 4. 578

Oświadczenie Szwajcarii.

"National Zeitung" zastanawia się nad stanowiskiem, jakie powinna zająć Szwajcarya, na wypadek, gdyby członkowie Gestapo i formacji SS starali się szukać schronienia na jej terytorjum.

"Naród szwajcarski uważa jednomyślnie, że ani takie jednostki wojskowe, ani ich poszczególni członkowie nie powinni być upoważnieni do wejścia na naszą ziemię. Muszą oni być zatrzymani na granicy, nawet gdy wróg depta im po piętach. Okrucieństwa, popełnione na naszych oczach, we wsi Saint Gingolph w Sabaudji, przez te dwie kategorie wojskowych niemieckich, wzbudziły w narodzie szwajcarskim głęboką odrazę."

W dalszym ciągu pisze "National Zeitung": "Każda osoba i każda formacja wojskowa oskarżona o popełnienie, w czasie wojny, czynów o charakterze przestępczym - musi być wydana."

Zerwanie stosunków bułgarsko-sowieckich.

Radio Sofia donosi o zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Bułgarią i Węgrami.

Aljanci uwolnili 300 robotników cudzoziemskich.

Piszą z Nowego Yorku, że dotąd aljanci uwolnili 300 robotników cudzoziemskich, pracujących na obszarze niemieckim, zajęтым przez Amerykanów. Wśród uwolnionych robotników są Rosjanie, Polacy, Belgowie i Francuzi.

Podobno Schusschnig jeszcze żyje.

Pismo amerykańskie "New-York-Times" donosi, że do państwa watykańskiego w Rzymie doszła wiadomość, według której Kurt Schusschnig jeszcze żyje i przebywa w obozie koncentracyjnym w Buchenwald.

Jak sobie przypominamy Schusschnig był kanclerzem Austrii po zamordowaniu przez hitlerowców Dolfussa. Po przyłączeniu Austrii do Niemiec, Schusschnig został osadzony w obozie koncentracyjnym za swój energiczny sprzeciw i opór, wobec zakusów niemieckich na życie Austrii.

Niemieccy agenci szpiegowscy wypędzeni z Tangieru.

Minister spraw zagranicznych Anglii oświadczył w Izbie Gmin, że konsulat niemiecki w Tangerze został zamknięty. Konsulat ten był siedzibą szpiegostwa niemieckiego, skąd Niemcy mogli prowadzić swą zdradziecką robotę na terenie Afryki Północnej, oraz obserwować wszystko, co się dzieje w Gibraltarze. Cały ruch statków, wyjeżdżających i wjeżdżających z Morza Śródziemnego, mógł być przez nich kontrolowany. Wobec zamknięcia konsulatu, 19 agentów zostało wyrzuconych, a dwaj pozostali muszą opuścić Tanger przed końcem września.

900 tysięcy Londyńczyków wraca do Londynu.

Rząd postanowił poczynić wszelkie ułatwienia transportowe, celem umożliwienia powrotu 900 tysiącom mieszkańców do swoich domów.

Ludność ta opuściła uprzednio miasto, w obawie przed bombami latającymi.

Lądowania sojusznicze w Albanji.

Wojska anglo-amerykańskie lądowały z powietrza i morza na wybrzeżu albańskim. Narazie walki ograniczają się do wybrzeża dalmatyńskiego i pobliskich wysp. Dotąd nieznaną jest ilość wojsk biorących udział w tych walkach. Między oddziałami wojsk anglo-amerykańskich, wysadzonymi na ląd i wojskami marszałka Tito, nawiązana została łączność taktyczna. Obecnie mogą być uzgodnione działania wojskowe od wybrzeża adriatyckiego, poprzez Bałkany, z całym frontem wschodnim, gdyż od strony granicy bułgarskiej i węgierskiej, wojska Tito już były w łączności z czerwoną armją.

Niezadługo wojska niemieckie na Bałkanach znajdą się całkowicie odcięte i będą pozbawione możliwości powrotu do Rzeszy.
Z ROZNYCH FRONTOW.

Panująca od kilku dni zła pogoda, uniemożliwiła sprzymierzeńcom zaopatrywanie grup spadochronowych, z których pierwsza dywizja zdołała się wycofać na zachodni brzeg rzeki Lek - przy dużych stratach w ludziach i zostawieniu licznych rannych. Zwolnienie działań na reszcie frontu zachodniego, przy jednoczesnym coraz większym bombardowaniu środków komunikacji na tyłach linii Zygfrйда może świadczyć o przygotowaniach do wielkiej ofensywy.

Na frontach wschodnim i włoskim bez wielkich zmian. Flota rosyjska zatopiła dalsze statki transportowe, usiłujące ewakuować wojska niemieckie z Rygi.